

SŁOWO

Wilno, Środa 12 lutego 1936

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Telefon: Redakcji 17-82.
Administracji 228. Administracja czynna jest od godz. 9-ej do 4-jej po poł.
Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od 12-jej do 1-jej.

PRENUMERATA miesięczna z odroczeniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł, z przesyłką 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80.959. W sprzedaży detal. cena jednego nr-u 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niemieszanych nie wraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BARANOWICZE — Narutowicza 36 — 1. filja Wydawa.
BRASŁAW — Wilcza 8 — C. Lewin.
BRUJA — Kowka.
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14, Księg. W. Włodzimierowa
GRODNO — N. Bass, Napoleona 11.
HORODZIEJ — Księgarnia Kolejowa „Ruch”.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Matecki.
LUNINIEC — Księgarnia Kolejowa „Ruch”.
MOŁODECZNO — Księgarnia Kolejowa „Ruch”.
NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Polska.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.

N. ŚWIECIANY — Księgarnia Tow. „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 — T. Gurwicz.
PINSK — Kościuszki 42, filja Wydawnictw.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SŁONIM — Studencka 30, filja Wydawnictw.
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
ST. ŚWIECIANY — M. Lewin, Biuro Gazet, ul. 3 Maja 2.
SZARKOWSZCZYŻNA — M. Mindel, Skład apteczny.
WOLÓŻYN — Liberman, Kiosk gazetowy.
WARSZAWA — Kiosk Księgarni Kolejowej „Ruch”.

GENY OGŁOSZEN: wiersz milimetry 1-szpaltowy w tekście 40 gr. Za tekstem 30 gr. Komunikaty oraz nadane milimetry 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia syfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście i za tekstem 6-szpaltowy. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do domiesza. Terminy druku Administracji nie obowiązują.

Poco mówić szeptem o Naroczcu

Omówione przezemnie w dwóch poprzednich artykułach wypadki nad Naroczem, rzucają refleks na sprawę głębszą, o zakresie szerszym, na sprawę naszego stosunku do zagadnień, gdzie w grę wchodzi interesy nieświadomych mas włościańskich.

Objężdżając wsie, miasteczka i chutory pomiędzy jeziorami Narocz, Miadziół i Miastro, t. zn. krajinę dotkniętą najbardziej klęską ustawy rybackiej, mogłem zauważyć z jak wielką ciężką i poważną nie wspominając tamtejsi ciemni chłopci nazwisko: Pełczyńska.

Rzecz w tem, jak wiadomo, że posłanka Wanda Pełczyńska bawiła przez czas dłuższy nad jeziorami, zapoznając się dokładnie z tamtejszą sytuacją i na łamach prasy warszawskiej wystąpiła w gorącej obronie pokrzywdzonych chłopów.

„To sprawiedliwa pani” — mówią chłopcy. — „Zona pułkownika, a nas wzięła w obronę. Za prawdę nie bała się wystąpić”.

Natomiast, w wileńskich kołach urzędniczych słyszałem nieraz stanowisko takie: „Chłopi nad Naroczem buntują się pod wpływem wrogiej agitacji, a pani Pełczyńska dolewała tylko oliwy do ognia”.

Nieprawda, mogłem się osobiście przekonać jak bardzo dodatnie z punktu widzenia interesów państwowych, jak rozumne było wystąpienie posłanki Pełczyńskiej. Nie chcę tu prawić żadnych szczerych komplementów. Moim zdaniem zasługuje p. Pełczyńska na to, że wśród kilkunastu wsi białoruskich nie dała upaść nagle zachwianej wierze w poczucie sprawiedliwości w Państwie. Właśnie dlatego, że jest dla tych chłopów „pani” i dlatego, że jest „zona pułkownika”. Może jej to zawdzięczamy nawet, że nie doszło do większych ekscesów. Bo chłopci wierzą, że sprawiedliwość w końcu powinno stać się zadość. Gdyby bowiem tej wiary byli całkowicie pozbawieni, co by im pozostawało? Zastanówmy się. Oczywiście załamać z rozpaczą

ręce. A czyż nie na taką właśnie chwilę czeka agitator komunistyczny. Podpełza do wsi ze wschodu i mówi: „ot jana faszystowska ja Polscza, Pahibnicie wy z hoładu”.

A chłop, skrobiąc się w nieczesana czuprynę, odpowie: „Dyk praidu jon każe, szto pahibniem”.

Dopóki zaś tenże chłop ma do wyboru pomiędzy dwoma obrońcami: agentem bolszewickim i „panem pułkownikiem” woli „pana pułkownika”. Bynajmniej nie ze względów patriotycznych czy z poczucia lojalności, a ze zdrowego wyrachowania. Jest to najprostszą logiką, taka sama jaka kieruje klientem, który woli, żeby interesów jego bronił dobry i wpływowy adwokat, niż adwokat zły i pechowy.

Mówi się często wogóle, a w sprawie Naroczca szczególnie, że na chłopów mają wpływ Żydzi. Starałem się udowodnić w poprzednich artykułach, że nie Żydzi, a konsekwencje ustawy rybackiej wpłynęły na smutny obrót rzeczy nad Naroczem. Z drugiej jednak strony zastrzec się muszę, iż naprawdę zastanawiało mnie nieraz podczas podróży na prowincji to zaufanie jakim obdarzają chłopcy Żydów i to właśnie w dobie tak niezwykle potęgującego się antysemityzmu. Dlaczego? Chłop rozumuje w ten sposób: Żyd jest wyzyskiwacz, ale on się Żyda nie potrzebuje bać. Żydzi na wsi są tym elementem ćwierćinteligentnym, tym sprytnym elementem, którego chłop rozumie, chociażby wiedział, że go chce okpić.

Spotykałem się często, naprzykład wśród obcych w terenie nauczycieli, że załamywali ręce: „stosunek chłopów do nas jest wrogi. My tego nie możemy zrozumieć. To co nam nie chce sprzedać za złotówkę, sprzedają zaraz Żydowi za 80 gr”... To fakt, niestety. A źródło jego widzę w pewnej wspólnocie sytuacji. Żyd bowiem, z reguły niechętnie ustosunkowany do władz potrafi w ten sposób zdobywać zaufanie włościan.

Jesteśmy pismem reprezentują

cem interesy ziemiaństwa. Nikt nas posądzać nie może o uprawianie chłopskiej demagogii. Rozumie my doskonale, że włościanin odczuwa niechęć społeczną do dworu, ale nie powinien jej odczuwać w większym stopniu niż włościanin hiszpański, francuski, czy niemiecki do swoich dworów. Natomiast wielkim jest błędem przetwarzanie tej niechęci socjalnej, niechęci człowieka uboższego do zamożnego, — w niechęć polityczną.

Przesadne zaś pojmowanie roli wychowawczej autorytetu na szerszej administracji państwowej, która chłopów białoruskiego poważnie traktuje jako element obcy, oraz przejawiająca się z naszej strony solidarność z tego rodzaju metodą wychowawczą, bądź też brak zainteresowania — prowadzi do błędnych wniosków. Tak naprzykład kilkakrotnie słyszałem nad Naroczem, jak rybacy nazywali niewody Dyrekcji Lasów

— „pańskie”. Z początku nie mogłem zrozumieć o co im chodzi i o czem mowa.

Tak samo nie mogłem zrozumieć, dlaczego niektóre osoby, do skonałe zdające sobie sprawę z sytuacji mówiły szeptem: „Proszę pana, właściwie... chłopci mają świętą rację”.

— Przepraszam, skoro mają rację, dlaczego pan poczuwa się do obowiązku mówienia o tem szeptem?

Jakto?! Autorytet władzy! — Mnie się zdaje tak: skoro pan nie będzie tego autorytetu komentował w jego błędach, zrobi to za pana agitator komunistyczny. Skoro pan nie zechce wystąpić w obronie pokrzywdzonego, to wystąpi za pana agitator komunistyczny. Co zaś jest dla państwa bardziej groźne? — Otóż w sprawie Naroczca spotykamy się wciąż z metodą mówienia szeptem, o tem co się tam dzieje. Przypomina mi to rozmowę po francusku w obecności pokojówki, która nie powin

na się dowiedzieć o skandalu w rodzinie „państwa”.

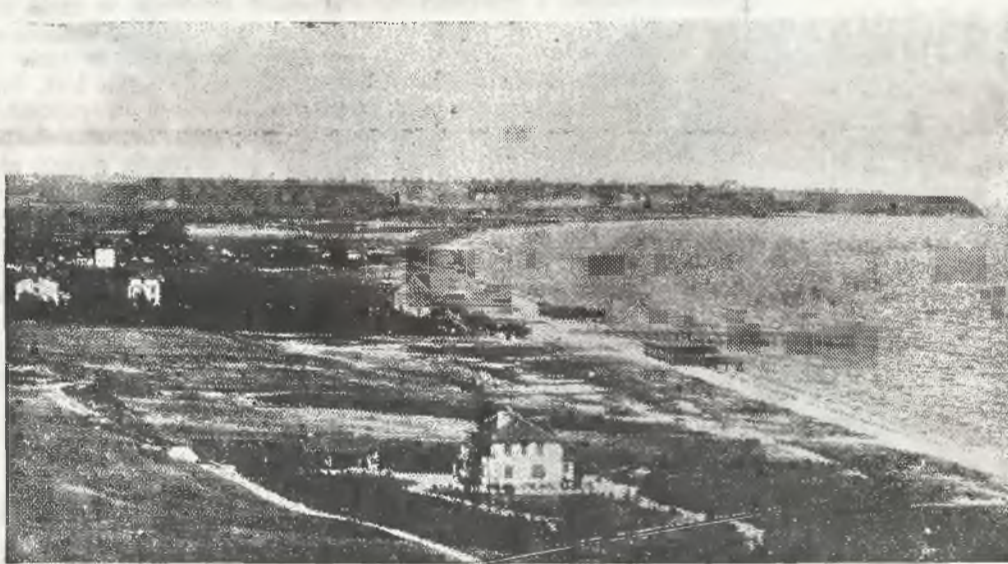
Chłop nasz jest ciemny. Właśnie dlatego bardzo podejrzliwy. U natur tego rodzaju nieufność łatwo potrafi się uogólnić. Krzywdę wyrządzoną mu przez urzędnika identyfikuje z krzywdą wyrządzoną mu przez państwo. Nienawiść do tego urzędnika przenosi w nienawiść na całe państwo. Brak zaufania do jednej instytucji państwa w jej podrywa w nim zaufanie do państwa wogóle. Ostateczne zaufanie przychodzi wtedy, gdy spotrzeżga niemożebność obrony i dochodzenia swych krzywd. W sytuacji naszego kraju zbyt dużo niestety istnieje warunków po temu, ażeby poprostu przemieść się do obozu przeciwnego, do obozu antypaństwowego.

Otóż uważam mówienie o sprawie Naroczca szeptem, za metodę pod względem państwowym szkodliwą.

Natomiast stanowisko p. Pełczyńskiej, stanowisko nasze trak-

tujemy jako obowiązek obywatelski. Bronimy nie tylko setki rodzin rolniczych przed gospodarczymi konsekwencjami krzywdzącej ich ustawy, ale również przed konsekwencjami tej ustawy politycznymi. Nie zdaje mi się również, ażeby za późno już było na atakowanie ustawy, która „weszła w życie”. Abstrahując od jej kwalifikacji fachowych. Przypuśćmy, na chwilę, że jest dobra. Zdaje mi się, że bez uszczerbku dla jej prestiężu możnaby zwolnić z podrygów wszystkie objekty dotychczas pod względem prawnym nie uregulowane, w tej liczbie, i zwłascza w tej liczbie — Narocz. Na stępnie wyznaczyć termin do uregulowania (kosztem państwa) wszystkich spraw spornych i prawnego oblicza obiektu.

Obawiam się natomiast, iż dal sze utrzymanie obecnego stanu nad Naroczem, przestąpić się może w prezent, jaki niebacznie zrobimy z kilkunastu wiosk dla... KFZB. J. M.



GDYNIA W ROKU 1914



P. Mieczysław Sokolowski

NOWY PODSEKRETARZ STANU W MINISTERSTWIE PRZEMYSŁU I HANDLU

Plan inwestycyjny na rok 1936

PODZIAŁ INWESTYCJI. — ŚRODKI FINANSOWE

WARSZAWA. Plan inwestycyjny rządu na r. 1936 rozróżnia inwestycje państwowe, zawarte w granicach budżetu (około 50 milionów zł.) inwestycje przedsięwzięcia państwowych, mające być wykonane według opracowanego planu 4-letniego oraz inwestycje państwowe pozabudżetowe, objęte t. zw. planem inwestycyjnym, który przewiduje sumę 223 milionów złotych.

Koordinacja inwestycji

W akcji inwestycyjnej, podejmowanej przez rząd w r. b. zachodzą dwie zasadnicze różnice w porównaniu z latami ubiegłymi. Polegają one na tem, że w akcji do tychczasowej każda jednostka państwowa oddzielnie planowała swoje inwestycje. Dzięki temu na stępowało w dużej mierze zaciera nie się hierarchii celów. Drugą cechą istotną, odróżniającą plan obecny od dawnych, stanowi jego dostosowanie do możliwości rynku pieniężnego. Dlatego też pierwszym zadaniem było stworzenie komisji inwestycyjnej, któraby badała i opiniowała plany inwestycyjne, przedłożone przez poszczególne ministerstwa i podległe instytucje.

Podział funduszy

Na sumę 223 milionów zł. złoży się: 1) fundusz pracy, którego

sumy globalne są zatwierdzone przez Sejm, rozbitý jest w ten sposób, że z cyfry 90 milionów zł. 35 milionów jest przeznaczonych na inwestycje, wchodzące do omawianego planu.

2) resztki pożyczki inwestycyjnej w wysokości 20 milionów zł. Suma ta wpływać będzie z tej części pożyczki, która została rozłożona na 10 rat.

3) rezerwy zakładu ubezpieczeń społecznych, państwowych zakładu emerytalnego, powszechnego zakładu ubezpieczeń wzajemnych itd.

Omawiany plan inwestycyjny przewiduje sumę 60 milionów zł. na kolejki, 35 milionów zł. na drogi, 38 milj. zł. na budownictwo, 15 milj. zł. na inwestycje ministerstwa poczt i telegrafów, resztę na inne inwestycje.

Inwestycje budowlane

Należy się spodziewać, że w pracach inwestycyjnych zaangażowane będą inne kredyty, przede wszystkim, jeżeli chodzi o inwestycje budowlane. Oprócz inwestycji, dokonywanych według wymienionego wyżej planu, pewna ilość prac dokonana będzie na warunkach kredytowych. Należy się spodziewać, iż przemysł będzie kredytował zamówienia na około

40 milionów zł. Suma ta powinna wywołać około 100 milionów zł. prywatnych środków finansowych na cele budowlane.

Nadzieje na pożyczkę zagraniczną

Omawiając źródła skąd czerpane mogą być sumy na prace inwestycyjne 1936 r. nie należy za-

pominać o możliwościach zużycia kowania na inwestycje sum, płynących z ewentualnych pożyczek zagranicznych oraz z odroczenia należnych nam sum zagranicą. W znacznej mierze na rynku zagranicznym, będą się zapewne zapożywiać w kredyty na cele inwestycyjne przedsiębiorstwa państwowe.

4.200 odroczeń na Uniwersytecie Warsz.

WARSZAWA. W związku z rozporządzeniem pana ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dn. 29 stycznia b. r., w którym p. minister ustalił kontyngent odroczeń do 25 procent, czyli ¼ sumy preeliminowanej z wpływów opłat studenckich na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego, studenci otrzymają obecnie 4.200 odroczeń, czyli razem z pierwszym kontyngentem poprzednio ustalonym, wyniesie to ponad 6.000 studentów, czyli 70 procent ogólnej ilości.

Nominacja wojewody stanisławowskiego

WARSZAWA. P. Mieczysław Starzyński, dotychczasowy wicewojewoda pomorski, został mianowany p. o. wojewody stanisławowskiego. P. M. Starzyński objął dziś urządowanie.

Min. Frank w Warszawie

WARSZAWA. Dnia 12 bm. przybywa do Warszawy minister Rzeszy i prezes akademii prawa niemieckiego dr. Hans Frank, który wygłosi na zaproszenie polskiej komisji międzynarodowej współpracy intelektualnej odczyt p. t. „Zwischenstaatliche Rechtspolitik” (międzynarodowa polityka prawna). Pobyt min. Franka w Warszawie potrwa kilka dni.

Projekt ustawy o uboju zwierząt

Wniosek posłanki Janiny Prystorowej

Na ostatnim posiedzeniu Sejmu posłanka Janina Prystorowa zgłosiła do laski marszałkowskiej wniosek wraz z projektem ustawy o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach.

Projekt tej ustawy w art. 1-ym przewiduje, że przy uboju w rzeźniach publicznych i prywatnych bydło rogate, świnię, owce, kozy, konie i osły, muły i psy powinny być ogłuszone przed wykrwawieniem.

Przepis niniejszy nie ma zastosowania w wypadkach nagłych, kiedy ogłuszenie jest niewykonalne.

W art. 2-gim czytamy, że zwierząt nie wolno wprowadzać na miejsce uboju przed zupełnym ukończeniem przygotowania, potrzebnych do natychmiastowego uboju zwierzęcia.

Wykrwawienie przy uboju można rozpocząć dopiero po całkowitem ogłuszeniu zwierzęcia.

Nie wolno oprawiać zwierzęcia przed stwierdzeniem jego śmierci.

Art. 3 głosi, że w rzeźniach publicznych i prywatnych zabrania się dokonywania w obrębie rzeźni i hali mięsnej dzielenia tusz zwierzęcych, niż na dwie podłużne połowy.

Wypuszczanie z rzeźni, jako też wszelki transport (oddawanie, przyjmowanie i wykonywanie transportu) poza obrębem rzeźni tusz mięsnych surowych, dzielonych inaczej, niż przewidziane ust. 1-ym jest zabronione. Nie dotyczy to transportu mięsa wieprzowego oraz na cele konsumcji we własnym gospodarstwie domowym oraz w zakładach gastronomicznych.

Art. 4-ty postanawia, że szczegółowe przepisy, dotyczące uboju zwierząt, wymienionych w art. 1-ym, wyda w drodze rozporządzenia minister Rolnictwa i Reform Rolnych, w porozumieniu z ministrem spraw Wewnętrznych.

Art. 5 przewiduje karę aresztu do 3 miesięcy lub karę grzywny do 3.000 zł. względnie łączną karę dla tych, którzy wykraczają przeciwko przepisom wspomnianej ustawy, względnie wydanem na podstawie art. 4 ustawy.

Orzecznictwo należy do władz administracyjnych.

Art. 6 przewiduje, że wykonanie ustawy niniejszej porucza się ministrom Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Spraw Wewnętrznych, stosownie do zakresu ich działania.

Końcowy art. 7-my postanawia, że ustawa wchodzi w życie na całym obszarze Rzplitej z dniem 1 stycznia 1937 r. z wyjątkiem województwa śląskiego, zaś na obszarze tego województwa — po ogłoszeniu zgody Sejmu śląskiego 1 nie wcześniej, niż z dniem 1 stycznia 1937 r.

15 lutego. ■ W salach Kasyna garnizonowego REDUTA PRASY. ■ 15 lutego.

najwspanialsza zabawa tegorocznego karnawału z występami artystów scen wileńskich. Orkiestra Zygiera i Kropiwnickiego, najlepszy zespół muzyczny Wilna. Dekoracje Makojnika. Bufet tani i obficie zaopatrzone. Stroje wieczorowe albo kostjumy. Zaproszenia od wtorku otrzymać można w redakcjach

Kontrofensywa abisyńska w Ogadenie

WARSZAWA. Na podstawie wiadomości z różnych źródeł P. A. T. ogłasza następujący komunikat o sytuacji na frontach w Abisynji w dn. 11 bm. Wiadomości jakie nadeszły z Abisynji w ciągu dnia wczorajszego wskazują, iż Abisyńczy rozpoczęli akcję w Ogadenie, która może mieć duże znaczenie i wpływ na dalszy rozwój wypadków na froncie południowym.

Pogłoski, jakie nadeszły o rzekomem zajęciu przez Włochów Dwidżę zostały kategorycznie zdementowane przez rząd Abisyński, który wkrótce potem zawiadomił, iż wojska rasa Nasibu odebrały Włochom Kurati, miejscowość znajdującą się na skrzyżowaniu dróg karawanowych w odległości 100 km. na północ Gorrhai. Kurati, gdzie znajdowały się mocne pozycje włoskie jest ważnym punktem strategicznym, obficie zaopatrzonym w wodę.

Na froncie północnym panuje względny spokój. Jedynie lotnictwo włoskie bez przerwy bombarduje pozycje abisyńskie.

Według informacji, podanych przez Reutera, z Addis Abeby Makalle jest podobno zaopatrywana w żywność i amunicję przez samoloty. Jeden z cudzoziemców, który przyjechał do Addis Abeby z Makalle, opowiadał korespondentowi Reutera, iż Abisyńczy codziennie liczą się z możliwością ataku garnizonu zamkniętego w Makalle, który będzie dążył do połączenia się z armią włoską.

Ultimatum Mandżurji do Sowietów

TOKIO. Agencja Domei donosi z Charkowa: Podsekretarz stanu w mandżurskim m. s. z. Cza-Si wręczył dziś konsulowi generalnemu ZSRR notę, w której domaga się: 1) natychmiastowego wydania dezerterskich mandżurskich, znajdujących się na terytorium ZSRR. od czasu buntu z dn. 29 stycznia. 2) Ukaraenia oficerów sowieckich, którzy udzieliли pomocy dezerterskom. 3) Odszkodowania dla żołnierzy japońskich i mandżurskich, którzy zostali poszkodowani przy tych zajściach. Wreszcie rząd Mandżukuo żąda natychmiastowego wycofania granicy.

PAWIDRY-KREMEY UNIVERSITE DE BEAUTE
Cedib
PARIS, 39 AV. DES CHAMPS ELYSEES
WŁASNE PORADNIE KOSMETYCZNE W KRAJU I ZAGRANICĄ
w Wilnie: Instytut Kosmetyczny J. Hryniewiczowej, Mickiewicza 1
Uwaga: Kuponów na bezpłatną poradę żądać w każdej perfumierii

CZEM JEST LOTERJA KLASOWA i jakie są jej cele?

Loterja klasowa istnieje w Polsce 100 lat zgóra, pomimo to graze nie zdają sobie sprawy z zasad, na jakich jest ona oparta. Loterja klasowa jest rodzajem kontraktu, zawartego między graczem a Dyrekcją Loterii. Loterja zobowiązuje się: dostarczyć graczowi po określonej cenie losy do wszystkich klas, urządzić w terminie ciągienia i rozgrywać określone zgry wygrane, a następnie je wypłacić. Rozgranie tych wygranych jest zupełnie niezależne od ilości rozsprzedanych losów i chociażby sprzedana została tylko czwarta część wyszczególnionych losów i na tę ówierć padły wszystkie największe wygrane — to byłby one wypłacane.

Zobowiązanie to jest jednostronne, gdyż gracz, kupując los do pierwszej klasy, wcale nie zobowiązuje się do wykupienia go w klasach następnych dlatego nowonabywcą przystępując do gry w jednej z klas następnych płaci za los do pierwszej klasy, zwyższa, że ilość i wysokość wygranych w każdej klasie wzrasta i osiąga punkt kulminacyjny w IV-ej klasie.

Podstawą prawną umowy Dyrekcji z graczem są przepisy, stanowiące nierozłączną całość z urzędowym planem gry. Plan ten, wydrukowany w wielkiej ilości egzemplarzy, jest bezpłatnie dostępny dla każdego zainteresowanego.

Każdy człowiek zarówno w sprawach natury ogólnej, jak i w swoich osobistych, żyje nadzieją. Jedną z jej form jest też skłonność człowieka do gry. Zadaniem państwa jest nie dopuścić, aby obywatel w zapakowaniu tej dążności padał ofiarą pokatnych oszustów, oraz zagwarantować mu możliwie jaknajlepsze warunki gry. Rola tę spełnia loterja. Ale Loterja nigdy nie była i być nie może instytucją dobroczynną, jest więc rzeczą naturalną, że państwo nakłada podatek nietylko na wygraną, ale i na samą grę, skoro opodatkowane są przedmioty pierwszej potrzeby, oraz dochód z ciężkiej pracy rąk.

Zadaniem Dyrekcji jest, aby po uwzględnieniu wyżej przytoczonych czynników, dać graczom możliwie jak największe szanse gry. Wśród graczy jedni liczą na dużą wygraną, inni zadawają się mniejszą. Oba więc te rodzaje graczy zadowolili można jedynie częściowo. Zadośćuczynieniem życzeniem pierwszego rodzaju jest wprowadzenie, począwszy od 26-ej Loterii, wygranej miliona złotych. Zadośćuczynieniem drugiego jest zmniejszenie od 31-ej Loterii wszystkich wygranych ponad 100.000 zł. i znaczne powiększenie, od 26-ej Loterii począwszy, ilości wszystkich mniejszych wygranych.

Pozatem istnieją zawsze w na-

Obrady Izby Deputowanych nad paktem francusko-sowieckim

PARYŻ. Obrady w Izbie Deputowanych w sprawie ratyfikacji paktu francusko-sowieckiego, rozpoczęły się o godz. 15,30 w atmosferze wielkiego zainteresowania, o czym świadczył przepelnione trybuny dla publiczności i łóże prasowe.

Na ławach rządowych zasiadli: premier Sarraut, ministrowie Flandin, Bonnet i Paul Boncour.

Po załatwieniu drobnych spraw formalnych, Izba przystąpiła do dyskusji nad projektem ustawy ratyfikującej traktat i protokół z dnia 2 maja 1935 r., podpisany przez przedstawicieli Francji i Sowietów.

Dep. FRANCKLIN BOUILLON z miejsca oświadcza, że pierwotnie zamierzał zażądać odcroczenia debaty, obecnie jednak zmienił zdanie i nalega, aby szczegółowo omówiono całością zagadnienia, uwypuklając jego istotne znaczenie dla bezpieczeństwa i polityki zagranicznej państwa.

Następnie dep. LASTEYRIE, abstrahując od strony politycznej zagadnienia, poruszył sprawę niewywiązania się Sowietów z zobowiązań na nich ciążących z racji dawnych długów rosyjskich i domagał się chwilowego odcroczenia debaty do chwili, gdy rząd sowiecki udzieli odpowiedzi i zapewnień w sprawie długów.

W odpowiedzi przemawiał MIN. FLANDIN, który w imieniu rządu przedstawił się procedurę proponowanej przez dep. Lasteyrie, wychodząc z założenia, że debata, która rozpoczęła się w Izbie Deputowanych, dotyczy wyłącznie stosunków politycznych między Francją i Sowietami.

Minister podkreślił, że w rokowaniach nad paktem nie było mowy o wycofaniu się jakichkolwiek pretensji wierzycieli francuskich.

DYSKUSJA NAD STANOWISKIEM POLSKI

Następnie zabrał głos dep. TORRES, referent projektu ustawy o ratyfikacji paktu. Przypomina on niepewności warunków, zmierzających do stworzenia systemu wzajemnej pomocy, wskutek wahań i odmowy niektórych państw i kreśli powolną ewolucję polityki sowieckiej przez traktat w Rapallo, aż po pakt nieagresji z Polską.

Mówca przyznaje, iż Polska odegrała poważną rolę w 1932 r., przyczyniając się do zawarcia paktu o nieagresji między Francją a Sowietami. Z chwilą wejścia Sowietów do Ligi Narodów zmieniła ostatnia przeszkoła na drodze do współpracy Francji z Sowietami. Rosja Sowiecka podpisała z wszystkimi sąsiadami traktaty o nieagresji, a z Francją traktat wzajemnej pomocy. Dep. Torres przypomina tu odmowę Polski, która wbrew swemu bezpośredniemu interesowi odmówiła przystąpienia do tej koncepcji zbiorowego bezpieczeństwa. Polska w ten sposób dała głęboki wyraz swego poczucia narodowego, zgodnie bowiem ze swą tradycją polityczną i geograficzną z trudem mogłaby się zgodzić na koncepcję wzajemnej pomocy, a zwłaszcza na dopuszczenie przemarszu armii czy to niemieckiej, czy to sowieckiej przez swoje terytorium.

FRANKLIN BOUILLON rzuca tu z miejsca okrzyk „Proszę się postawić w położeniu Polski“. Okrzyk ten spotkał się z oklaskami na prawicy i centrum.

W dalszym ciągu swych rozważań dep. TORRES podkreśla, iż traktaty francusko-polski i francusko-czechosłowacki zawierają w razie uchybienia ze strony Niemiec, związanego z odwołaniem się do broni, wzajemne zobowiązanie natychmiastowej pomocy. Stosuje się ono również w razie niesprowokowanego ataku, dzięki zastosowaniu art. 15 par. 7 paktu Ligi. Traktaty te są więc tak samo prawie ujęte, jak obecny traktat francusko-sowiecki w jego artykułach 2 i 3, lecz nie są zaopatrzone w żaden protokół, uzależniający od decyzji pozytywnej czy negatywnej Ligi Narodów działanie, mające na celu zastosowanie art. 16 paktu. W razie więc ewentualności nagłego ataku, należy uważać, iż wzajemna pomoc Francji i Polski i, oraz Czechosłowacji może działać w ten sposób, jak ma działać niezwłocznie pomoc, wynikająca z układów reniskich, to znaczy, iż może ona uprzedzić zalecenie Rady Ligi. Po stwierdzeniu braku automatyzmu w traktacie francusko-sowieckim, dep. Torres poleca im następnie z głosami prasy niemieckiej przeciwko niezgodności tego paktu z paktem locarneskim.

Po przemówieniu dep. Laurent przewodniczący izby Bouisson zamknął posiedzenie, odraczając obrady do czwartku.

Olimpiada w Garmisch

Niespodzianki w hokeju

GARMISCH. Mecz hokejowy międzygrupowy Ameryka-Czechosłowacja zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Ameryki w stosunku 2:0 (0:0, 2:0, 0:0).

GARMISCH. Drugi mecz hokejowy Szwecja — Austria przyniósł zwycięstwo Szwecji w stosunku 1:0. Decydująca bramka padła w pierwszej tercji ze strzału Liljeberga.

W czasie meczu doszło do bójki pomiędzy graczami. Mecz został przerwany i dopiero po pewnej chwili wznowiony.

GARMISCH. We wtorek późnym wieczorem rozegrany został w Garmisch mecz hokejowy Anglia — Kanada. Mecz zakończył się pierwszą porażką Kanady w stosunku 2:1 (1:1, 0:0, 1:0).

GARMISCH. Ostatni mecz hokejowy Niemcy — Węgry zakończył się zwycięstwem drużyny niemieckiej w stosunku 2:1 (0:0, 1:0, 1:1).

Pierwsze oficjalne wyniki zawodów bobsleighowych

GARMISCH. Jak już podaliśmy, we wtorek rozpoczęły się w Garmisch wyścigi bobsleighowe. Pierwszego dnia rozegrano pierwsze dwa biegi czwórki. Tor wskutek obniżenia się temperatury znajdował się w stanie idealnym.

Prowadzi Szwajcaria 2 (sternik Musy) w czasie 2:41,23.

2) Szwajcaria 1 (sternik Capadrutt) — 2:43,37,

3) Anglia 1 (sternik Mcevoy) — 2:43,56,

4) Niemcy 1 (sternik Külan) — 2:43,78.

Sonia Henie prowadzi w jeździe pań

GARMISCH. We wtorek wieczorem zakończyły się w Garmisch pierwsze ćwiczenia obowiązkowe jazdy figurowej pań. Z 33 zgłoszonych zawodniczek na startcie stanęło 26.

Z dotychczasowego przebiegu ćwiczeń sędzić można, że na czele znajduje się wielokrotna mistrzyni świata Sonja Henie.

„Dziś startuje Kalbarczyk

GARMISCH. Dziś w środę w Garmisch startuje po raz pierwszy polski łyżwiarz Janusz Kalbarczyk w biegu na 5.000 mtr.

Ruchy armji mandżurskiej

PEKIN. Dobrze poinformowane źródła chińskie donoszą, że wojska mandżurskie, połączone z oddziałami mongolskimi z Czag-Pei i z Czaharu, zajęły Ping-Czuan i zagrabiają stacje Feng-Czen na linii kolei Pekin-Pao-Tu, w pobliżu granicy prowincji Sui-Juan i Czan-Si, wojska prowincji Sui-Juan cofnęły się bez walki.

Pomiędzy Dolon-Nor i Granicą Mongolji zewnętrznej zaludniano do posiadłości znaczne sily zbrojne japońskie. Mongołowie mają tam tylko 5.000 ludzi, zaopatrzonych w czołgi i samoloty, pod kierunkiem oficerów sowieckich. Obie strony gotowe są do akcji obronnej, żadna ze stron jednak nie zamierza przejść do ofensywy.

BUDŻET MIN. OPIEKI SPOŁECZNEJ

HIGJENA I BEZPIECZEŃSTWO PRACY

WARSZAWA. Na wczorajszym posiedzeniu rozpatrywano preliminarz budżetowy ministerstwa Opieki Społecznej.

Na wstępie zabrał głos min. Opieki Społ. Jaszczolt, wskazując na to, że w dzisiejszym skomplikowanym położeniu ekonomicznym odcinek polityki społecznej wymaga prac prowadzonych z należytą ostrożnością.

Jeśli chodzi o zagadnienia bezpieczeństwa i higieny pracy, to p. minister zauważa, że mimo ciężkiej sytuacji gospodarczej, z którą muszą się liczyć inspektorzy pracy, akcja nadzorcza inspektorów pracy stale wznosi się, jak również na właściwej drodze znajduje się propaganda instytucji prac społecznych.

CZAS PRACY

Sprawa czasu pracy jest przedmiotem trosk ministerstwa opieki społ., jednakże sprawa ta nie może być in-

Teatr Pohulanka
Dziś o godz. 8 wiecz.
sztuka Podora
„Kiedy kobieta kłamie“

Ks. Starhemberg o restytucji monarchji

LONDYN. „Daily Telegraph“ ogłasza interesujący wywiad z ks. Starhembergiem. Wicekanclerz Austrii nie porzuca nadziei, iż kiedyś Habsburgowie powrócą na tron austriacki. Jest on jednak przekonany, że dzięki restauracji Habsburgów nie leży w bliskiej przyszłości. Przedtem należy rozwiązać inne zagadnienia. Co do pogosok, że w Austrii ma być ustanowiona jakaś forma regencji i że on sam będzie ew. odgrywał główną rolę w takiej regencji, Starhemberg odpowiedział: „Nie byłoby uczciwym, gdybym nieobecność dawnego domu panującego wyszukał dla stworzenia tronu dla siebie lub znalazł dla nowej dynastji. Dla pewnych osób taka możliwość byłaby do pomysłenia, ale nie dla księcia Starhemberga. Nie, o ile monarchja ma być w późniejszych latach przywrócona, to musi to być restauracja Ottona Habsburga. Nic innego nie jest możliwe.“

Na zapytanie, dlaczego przywrócenie monarchji austriackiej nie byłoby możliwe obecnie, Starhemberg rozwiniął interesujący plan, dotyczący spraw europejskich: „Naszym najbliższym celem musi być doprowadzenie do bliższego współdziałania między państwami centralnej Europy. W danej chwili państwa Małej Ententy: Czechosłowacja, Rumunia i Jugosławia niepokoją się, iż restauracja Habsburgów w Austrii mogłaby doprowadzić do usiłowania odbudowania dawnego imperjum austriackiego w Europie. Austria dzisiejsza o tem nie myśli. Zgadza się ona pozostać w obrębie swoich istniejących granic.

Nam trzeba lepszego wzajemnego zrozumienia się i wzrostu zaufania między narodami naddunajskimi tak, abyśmy mogli zbliżyć się do ideału Zjednoczonych Stanów Centralnej Europy. Z tego powodu my w Austrii musimy jesteśmy przeciwstawić się teznie narodowych socjalistów o jednej rasie i jednej ojczyźnie. Ta polityka, przeprowadzona logicznie do końca, mogłaby doprowadzić tylko do rozkładu Europy. Stworzyłaby ona dwa wielkie, zważające się obozy: pangermanizm, zwalciający prawniślawizmowi.“

Sledztwo w sprawie puczu w Estonji zakończone

TALLIN. Śledztwo w sprawie nieudanego zamachu b. kombatanów estońskich zostało zakończone. Akty przesłano do prokuratora. Na ogólną liczbę 170-u oskarżonych, 163 znajdują się w więzieniu, 7 zbiegło. Śledztwo trwało 2 miesiące. Przesłuchano 770 osób. Materiał śledczy zawiera 6550 stron druku.

Oskarżeni będą podzieleni na trzy grupy. Pierwsza odpowiada za stworzenie organizacji, której celem była zmiana ustroju drogą gwałtu. Oskarżonym w tej grupie grozi kara do 15 lat ciężkiego więzienia. Druga grupa odpowiada za udział lub pomoc w przygotowaniach do zamachu. Tej grupie grozi kara do 8 lat ciężkiego więzienia. Trzecią grupę stanowią oskarżeni, którzy wiedzieli o przygotowaniach i nie zawiadomili o tem władz.

Członkowie bojówek związku kombatanów nie będą pociągani do odpowiedzialności, gdyż działali nieświadomie. Jak wykazało śledztwo koszty przygotowań sięgają 100000 koron. Piętnaście to wpłynęły z zagranicy.

czej zrealizowana jak w skali między narodowej. Obok tego jednak należałoby dążyć do usunięcia anomalji pracy nadliczbowej wobec tego, że prace jest tak skąpo. Do spraw związanych bezpośrednio z konjunkturą gospodarczą należy projekt ustawy o układach zbiorowych pracy w przemyśle, która była wszechstronnie przemyślana z udziałem stron zainteresowanych i przechodzi w sstateczną formę pod obrady parlamentu. Jeszcze staranniejszego przygotowania wymaga projekt o izbach pracy.

W dalszym ciągu swego przemówienia p. minister podniósł dający się stale zaobserwować wzrost pracy kobiet i młodzieży.

Zagadnienie przygotowania młodzieży do pracy zapewnienie jej tej pracy. Rolę tę spełniają drużyny pracy i ośrodki pracy, które w roku ub. dawaly zatrudnienie i opiekę wycho- wawczą 19,000 młodzieży. W tej liczbie było około 1000 dziewcząt.

Zdając sobie sprawę z zasadniczo ujemnych warunków, w jakich kształtuje się cena pracy w Polsce, polityka społeczna musi bacznie obserwować przebieg akcji obniżki sztywnych cen produktów przemysłowych. Niemniej jednak p. minister oświadczył z całą stanowczością, w zgodzie z linią gospodarczą rządu, że niema ani racji, ani celu przerzucania obniżeń cen na placu.

BEZROBOCIE

Przechodząc do analizy bezrobocia p. minister zaznaczył, że rozmiary bezrobocia przerastają możliwości interwenjowania na rynku pracy ze strony Ministerstwa. W takich warunkach należy otoczyć szczególną troską instytucję, która w miarę możliwości i sił łagodzi sytuację na rynku pracy. Instytucją tą jest Fundusz Pracy. W Funduszu Pracy powiązane zostały wszystkie ośrodki walki z bezrobociem. Rozszerzając zakres działalności Funduszu postarano się jednak, aby instytucja ta nie straciła swego podstawowego charakteru. Fundusz Pracy, zdaniem p. ministra, nie może być uważany wyłącznie za organ administracyjny rządu. Jest to ośrodek jednoczący działalność swego centralnego aparatu administracyjnego z współdziałaniem ogólnej administracji lokalnej oraz w bardzo szerokich rozmiarach samego społeczeństwa.

OPIEKA SPOŁECZNA.

Przechodząc do rozwinęcia prac w dziedzinie Opieki Społecznej, pan minister podkreślił, że kryzys zwiększa zarówno liczbę, jak i kategorię osób, potrzebujących opieki. W tych warunkach powstaje problem najbardziej racjonalnego rozwiązywania zadań, które ciążą na czynnikach, sprawujących opiekę.

W planie polityki opiekuńczej na najbliższym miejscu należy postawić: 1) oszczędność w zużyciuu wydatków, 2) położenie nacisku na opiekę t. zw. otwartą, 3) harmonizowanie opieki wykonywanej przez państwo, samorządy i instytucje społeczne przy największym zainteresowaniu czynnika społecznego i 4) zwrócenie pilnej uwagi na zharmonizowanie celów i zadań.

Specjalnym zainteresowaniem otacza Ministerstwo spraw inwalidów wojennych i wojskowych. Do Ministerstwa Opieki Społecznej należą prócz przyznawania praw do zaopatrzenia, leczenia i t. d., czuwanie nad wykonywaniem przepisów o zatrudnieniu inwalidów i roztrzącanie pomocy dla inwalidów, którzy nie mogą uzyskać pracy, a nie posiadają innych środków egzystencji.

Na korzyść inwalidów wprowadzono dwie innowacje: 1) przywrócenie terminu do składania roszczeń przez inwalidów i inne osoby, które się zasłużyły w walkach o niepodległość, 2) od obniżki rent inwalidzkiej wyłączono osoby, pozostałe po inwalidach poległych i zaginionych. Nie wchodząc w szczegóły działalności ubezpieczeń społecznych, p. minister dla zilustrowania roli świadczeń ubezpieczeniowych, cytował sze reg liczb, z których wynika, jak wielkie znaczenie mają świadczenia ubezpieczeniowe nietylko pod względem społecznym, ale i gospodarczym, ponieważ niewątpliwie są one czynnikiem przeciwdziałającym nadmiernemu spadkowi konsumpcji w okresach kryzysu i depresji. Dążeniem Ministerstwa jest doskonalenie i ulepszenie struktury organizacyjnej ubezpieczeń społecznych. W tym kierunku prowadzone są stale specjalne studia.

Na zakończenie swego przemówienia, p. minister rozwiniął jeszcze kwestję zdrowotności społecznej, stwierdzając, że w tej dziedzinie mimo kryzysu i zmniejszających się stale funduszy, przeznaczonych na ten cel, sytuacja jest poprawna, o czym świadczyć może również stale zmniejszająca się śmiertelność.

Po zakończeniu przemówienia rozpoczęła się dyskusja.

Ważna data Rozwiązanie oddziału Zw. Pracowników komunalnych



WILNO. Na wniosek starosty grodzkiego Sąd Okręgowy na onegdajszym posiedzeniu postanowił rozwiązać oddział 2 Zw. Zaw. Prac. Komunalnych i użyteczności pu-

dla pragnących zdobyć majątek, albowiem w tym dniu rozpoczyna się ciągnięcie 1-ej kl. 35 Loterii. Należy przeto nie zwlekając natychmiast nabyć los w znanej ze szczęścia kolekturze

J. Wolanow
Warszawa, Marszałkowska 154. Konto P. K. O. 18814.
Zamówienia zamiejscowym załatwia się odwrotną pocztą.

Zula Pogorzelska

Drabną płatami pada śnieg, wśród białych zasp majęją białe budynki kliniki. W centrali telefonicznej dzwoni.

Zula Pogorzelska umarła. Wilno, poza małą grupką ludzi dowiedziało się dopiero o ten dzień z prasy. Zaledwie kilka osób wiedziało, że już od dłuższego czasu świetna ta artystka jest chora, że się leczy, i że się leczy w Wilnie. Wychodziła nawet na miasto, wyjeżdżała nawet do Warszawy, do rodziny, marzyła pono o dalszych triumfach na ekranie, nie mogła się rozstać ze sceną.

Jeszcze jako mała dziewczynka, w czasie pobytu u jej rodziców na Kaukazie i w Turkiestanie, tańczyła. W małej główce przyszłej gwiazdy sceny rewjowej śniły się sukcesy Izadory Duncan. Tańczyła jej metodą, ale jako wielka indywidualność, wiodła w swe produkcji dużo własnego talenta, potrafiła w sposób sobie tylko właściwy, wydobyc z tańca wiele ekspresji.

Czarowała piosenką. Rok 1920 — 21 — pierwsze występy na deskach „Qui pro quo”. A potem już jak Warszawa duża i szeroka rosta jej popularność. Piosenki w jej interpretacji były na ustach wszystkich, wstępnym bojem zdobyła sobie uznanie publiczności. A potem film. „Utani, utani”, „Niebezpieczny romans”, „Sto metrów miłości” i t. d.

Pełne kina, ogonki przy kasach. Triumfy we wszystkich miastach Polski.

Od kilku już lat Pogorzelska, skutkiem choroby zaprzestała występów, ale wciąż jeszcze nazwisko jej entuzjastycznie tłumy.

Złośliwy nowotwór paraliżował oddech. Często w podgorączkowym śnie, na usta wybiegały bezładne słowa. Zdawało się jej, że znajduje się w blasku kinkietów, a tam u dołu, mo-rze głów, błyszczące oczy, oklaski, oklaski, oklaski.

W zimowy ranek wraz z przerwą nym oddechem, przerwała się złota nić sławy.

Pogrzeb artystki, jak to już informowaliśmy, odbędzie się w Warszawie. Trumna ze zwłokami bez żadnych uroczystości pogrzebowych przewieziona będzie pociągiem. Kiedy — jeszcze niewiadomo. Decyzja należy od rodziny, której przedstawiciel, szwagier zmarłej bawi w Wilnie w związku z wykłębami w wypadku śmierci formalnościami.

„Ulubienica Warszawy” — oto najmilszy przydomek, który Zmarła zabiera ze sobą do grobu. **haka.**

Tajne gorzelnie

GLEBOKIE. Funkcjonariusze policji z posterunku Zalesie, pow. dzińskiego, wykryli w ostatnim tygodniu 4 dobrze zakampanowane gorzelnie w tej gminie: 1) w Osiońcu schwymano na gorącym uczynku pedzenia w łaźni samogonu braci Szymona i Włodzimierza Pietkiewiczów, 2) w kol. Urzeczce u Marii Borowikowej znaleziono kompletny aparat gorzelniczy oraz przygotowany zacier do produkowania spirytusu, 3) w Zulkach ujawniono gorzelnie wraz z większą ilością zaciera, obsługiwana przez Juljana Gubskiego i Hipolita Bliźniaka, 4) wreszcie w Baranach u Marii Kapelusznik ujawniono aparat gorzelniczy i samogon.

Aparaty gorzelnicze wraz z doniesieniem karnem przesłano do urzędu skarbowego akcyz i monopolów państwowych w Wilejce.

Zaniepokojenie wśród właścicieli sadów

WILNO. Zarządy poszczególnych gmin otrzymały od władz skarbowych wezwania do złożenia wykazów sadów, znajdujących się w obrębie danej gminy, które liczą więcej niż 10 drzew. W jakim celu potrzebne te wykazy, nie zostało podane, wobec czego zainteresowani zwrócili się do Izby Rolniczej z prośbą o interwencję u władz skarbowych.

JUŻ W SOBOTĘ Reduta Prasy

Imprezy karnawałowe, urządzone przez Prasę wileńską, cieszyły się dotąd corocznie największym powodzeniem. Nic przeto dziwnego, że również wspaniałe zabawy odśpiewaniem szeregu pieśni, a para ulubieńców Wilna Martówna i Ciesielski — popisami tanecznymi.

Przyzdobieniem sal Kasyna na ten dzień zajął się znany artysta — dekorator Makojniki, mistrz w swojej sztuce.

Gwiazdą teatru „Lutnia” Elna Gistedt — Złoty Płomień Szwecji, oraz czarująca Sława Bestani, przyczerły urozmaiciły zabawę odśpiewaniem szeregu pieśni, a para ulubieńców Wilna Martówna i Ciesielski — popisami tanecznymi.

Pozaatem obecność i udział w Reducie przyczerły wszystkie siły teatrów wileńskich, zarówno pięć pień, jak i męska.

Doskonały zespół muzyczny Zygiera i Kropiwnickiego, znany Wilno z cukierni Zielonego Sztralla, będzie przygrywał do tańca.

Komitet dołożył wszelkich starań, aby ceny w bufcie były jaknajniższe. Grono pań zajmuje się gorliwie przygotowaniem słodkiego bufetu oraz tradycyjnego kruszonu.

Celem uświetnienia zabawy szereg firm wileńskich ofiarowało laskawie cenę nie zapominki, które będą przyznane uczestnikom jako nagrody.

KOLOR WŁOSÓW

Ważna jest wymuska linia figury, świeżość karnacja cery — jednak najważniejszy jest kolor włosów! Osoba młoda o siwych lub siwiejących włosach zawsze robi wrażenie starszej ponad swój wiek. Kobieta nie powinna mieć siwych włosów przed sześćdziesiątką, szczególnie mając do dyspozycji tak świetny środek jak

ORIENTINE

którego stosowanie jest b. łatwe i dyskretne, nie wymaga obecnej pomocy, a więc niedrogi. Jeszcze dziś wypróbuj ten znakomity środek, niemający równego.

Do nabycia w skł. apt. i perfumeryach PARFUMERIE D'ORIENT WARSZAWA

Zyd. Tow. Miłośników Wilna i... Komuny

WILNO. Istniejące na terenie Wilna od 2-ich lat Żydowskie Stowarzyszenie Miłośników Wilna i Wileńszczyzny decyzją Starosty Grodzkiego Wileńskiego zostało zawieszona w działalności.

Jak się dowiadujemy, powodem zawieszenia było stwierdzenie działalności antypaństwowej w 10 nie tego stowarzyszenia.

Doktor Feliks Hanac-Bloch
Stomatolog
(Choroby jamy ustnej i zębów)
Gdańska 1. tel. 22-80.
Godz. przyjęcia: 10 — 2 15 — 7.

Ruchliwy...

Ostatnio uwijał się w Stonimie Ber Goldsztajn, komiwojażer z Łodzi: kontraktował, pertraktował, brał zaliczki na obstatunki...

Skończyło się na tem, że policja tameczna capnęła go na skutek skargi zakładu portretowego „Olimpia” w Wilnie, któremu coś skrewili!

Odebrano mu rozmaite akcesoria t. j. firmy i zwolniono do rozprawy sądowej, pociągając również do odpowiedzialności panią Symbę Wajner, u której mieszkał bez zameldowania.

Dalej było jeszcze ciekawiej! Oto bowiem nieco później przychodzi na policję ta dama i melduje, że Goldsztajn, pożyczwszy od niej 240 zł i zabrawszy bez jej wiedzy stanowiącą własność pani Symby garderobę męską i damską, wyjechał w kierunku Różany...

Niczego sobie, obrotny człowieczek!... **Wincuk Markotny.**

Tajemnica jednej konfiskaty

W „Expresie Wileńskim” czytamy: „Dopiero wczoraj dowiedzieliśmy się przyczyny konfiskaty „Expressu Wileńskiego” z dnia 14 stycznia.

Chodziło o fotografie członków spisku na życie ś. p. ministra Pierackiego.

Tajemnicze zarządzenie Starostwa Grodzkiego Wileńskiego wyjaśnił nam wyciąg z protokołu niejawnego posiedzenia Sądu Okręgowego z dnia 6 lutego r. b. w składzie p. Wiceprezesa W. Brzozowskiego, jako przewodniczącego oraz pp. Sędziów K. Bobrowskiego i W. Tomaszewskiego i p. Wiceprokuratora J. Sekity.

...po rozpoznaniu wniosku Wileńskiego Starosty Grodzkiego z dnia 21. I. 36 roku, l. dz. B. R. 1—7, nadesłanego przy piśmie Prokuratora S. O. w Wilnie z dnia 30. I. 36 roku Nr. Prez. 86/36 w sprawie zajęcia nakładu czasopisma p. t. „Express Wileński” Nr. 14, po wysłuchaniu wniosku Prokuratora, postanowił: zajęcie uchylić, wobec braku cech przestępstwa z art. 154 K. K. w umieszczeniu fotografii skazanych zamachowców. Uzasadnienie: Umieszczenie fotografii skazanych bez umieszczenia komentarzy nie może być uznane za pochwalenie przestępstwa przez nich dokonanego.

Jasno i dobitnie. Nawet laik zrozumie, a cóż dopiero cenor starościński, który chyba ma jakieś wykształcenie fachowe...

Decyzja Sądu Okręgowego w Wilnie uprawnia nas do dochodzenia strat, poniesionych wskutek niezbyt przemysłowego zarządzania urzędnika. Wiemy jednak, że odszkodowanie obciążałoby ubogi skarb państwowy, a, choć sami nie opływamy w dostatkach, przyczynić się do tego nie chcemy.”

Wilgoć chłody i przeziębienie

są zwykłe powodem bólów reumatycznych. Parokrotne wcieranie rozgrzewającej i kojącej maści **MESOLAMEN** przynosi ulgę.

Harcerze w dniu odzyskania wybrzeży Bałtyku

WILNO. W myśl rozkazu naczelnika harcerzy w dn. 10 bm., jako w 16-tą rocznicę odzyskania morza, odbyły się we wszystkich drużynach harcerzy na terenie ZHP. uroczyste zbiórki ku uczczeniu tej rocznicy. Na zbiórkach tych, organizowanych jako „Apel morza”, została odczytana odezwa naczelnika harcerzy, wygłoszony referat na temat znaczenia morza dla Polski i rocznicy jego odzyskania oraz przeprowadzona zbiórka na FOM. i „Fundusz Żeglarski GKH.” Dalszy program „Apelu” wypełni produkcje drużyn.

W tym też dniu, punktualnie o godz. 18-iej we wszystkich harcerskich oddziałach

„Wujaszek” z Kalifornii

WILNO. Do Wilna nadeszła wiadomość, że w dalekiej Kalifornii zmarł niejakiej Jakob Frydman przybyły przed laty do Ameryki z Wilna. Frydman pozostawił majątek wartosć 1 milion dolarów, a że był kawalerem więc dziedziczą po nim krewni których należy szukać w Wilnie.

W wypadku gdyby spadkobierców nie odnaleziono, majątek zmarłego przejmie skarb amerykański.

Frydmanów w Wilnie liczyć można na dziesiątki, lecz czy znajdzie się wśród nich spadkobierca nie wiadomo mimo, że gmina żyd. która zajęła się tą sprawą spodziewa się licznych zgłoszeń.

Konkurencja...

Konkurencja pcha ludzi do posunięć gwałtownych, do podstępów, a nawet do krwawych rozpraw!

Na tem też doszło onegdaj w Wilnie do następującej awantury.

Jankiel i Szloma Karczmarowic (Zawałna 57) mieli pretensje zadawnione do straganikarza H. Borowikowej (Bazyljanska 6)...

Wreszcie, nie mogąc wytrzymać dłużej, postanowili rozprawić się ze znieuważoną konkurentką...

— Ych mach a kaput myt dy zarazel... — ryknął jeden.

— Majn wort! — przytaknął drugi, poczem, dopadłszy Borowikowej, spuścili jej potężnego lupnia!...
Będzie spraw!... **Wincuk Markotny.**

Dwaj amnestowani oszuści

WILNO. Do szkół wileńskich zgłosił się niedawno dwaj osobnicy, którzy podając się za wydawców dużej monografii o Polsce proponowali nabycie tego „dzieła” na ulgowych warunkach (40 zł.)

Po wyjeździe na prowincję oszuści odwiedzili starostwa i inne urzędy gdzie robili zamówienia i zbierali potrzebne informacje.

W międzyczasie policja otrzymała listy gończe z Lublina, Kalisza i Warszawy polecające aresztować „wydawców”, którzy okazali się amnestjowanymi więźniami.
Osuzostwo zatrzymano.

Zakłady Ogrodnicze C. ULRICH założone 1805 r. zawiadamiają, że wyszedł z druku **CENNIK NASION na rok 1936** i rozsyłany jest na żądanie **NASIONA warzywne, pastewne, leśne, kwiatowe, rolnicze, lekarskie** świeżego zbioru, w borowej jakości.
Centrala—Ceglana 11. Filje: Sienkiewicza 11 i 2 qa Hala Mirowska

KRONIKA WILEŃSKA

ŚRODA
Dziś 12
Eulajji
Jutro
Dobroślaw

Wachód słońca g. 6.52
Zachód słońca g. 4.15

SPOSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGICZNEGO USB. W WILNIE
Z dnia 11 lutego 1936 roku
Ciśnienie średnie 756
Temperatura średnia — 10
Temperatura najwyższa — 6
Temperatura najniższa — 18
Opad ślad
Wiatr południowy
Tendencja Spadek ciśnienia
Uwagi: pochmurno, śnieg.

PROGNOZA POGODY według specjalnych danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie.
do wieczora, dnia 12 lutego 1936 r.:
Przeważnie pochmurno z opadami śnieżnymi.
Wzrost temperatury aż do odwilży na północy.
Umiarkowane, chwilowo porywiste wiatry zachodnie, potem północno-zachodnie.

DYŻURY APTEK
Dziś w nocy dyżurują apteki: — Chrościńskiego (Ostrobramska 25), — Chomiczewskiego (W. Pohlanka 25), Miejska (Wileńska 23), Filemonowicza (Wielka 29).

ZEBRANIA I ODCZYTY
— Odczyt prof. Limanowskiego. Dnia 6 bm. w lokalu Komendy Chorągwi Harcerzy odbyło się zebranie instruktorów i członków Komendy. Na zebraniu tem prof. USB. dr. Limanowski wygłosił referat p. t. „Prawo człowieka do ziemi”. Pozaatem na zebraniu omówiono współczesną literaturę harcerską.

— Zebranie dyskusyjne „Mocarstwoców”. Przypominamy, że zebranie dyskusyjne odbędzie się jak zwykle we środę w nowym lokalu przy ul. Mickiewicza 22 — 17. Początek o godz. 19-iej min. 30. Mówić będzie kol. Kulewicz. Po referacie i dyskusji przewidziane jest zebranie towarzyskie z tańcami.

Dnia 12 bm. w Sali Śniadeckich USB (gmach główny) odbędzie się uroczysty wieczór, poświęcony „Młodej Poezji Wileńskiej” z udziałem Teodora Bujnickiego, Józefa Maślińskiego, Jerzego Putramenta, Aleks. Rymkiewicza i Jerzego Zagórskiego.

Słowo wstępne wygłosi Leon Szreder. Początek o godz. 19-iej. Wstęp 20 gr., akad. i wycieczki 15 gr.
Koło Polonistów U. S. B.

RÓZNE
— Podziękowanie. Zarząd sekcji kulturalno-społecznej Federacji P. Z. O. O. w Wilnie niniejszym składa najserdeczniejsze podziękowanie J. W. Panu Wojewodzie L. Bocińskiemu za uprzejme odwiedzenie świetlicy dla dzieci b. kombatanów, oraz za laskawie zaofiarowanie 20 zł. na gry dzieciinne i 40 zł. na ubranka dla najbiedniejszych.

BALE I ZABAWY
— Dancng „Błękitnej Jedynek Żeglarskiej”. Jak corocznie Koło Przyjaciół drużyny harcerskiej „Błękitnej Jedynek Żeglarskiej” urządza w sobotę, 15 bm. dancng w cukierni Sztralla (Zielonego), ul. Mickiewicza 22. Już weszło w tradycję, że dancng ten jest najmilszym i najweselszym w karnawale, przeto i w tym roku nikt się na nim nie zawiedzie. Bufet tani, smaczny i obficie zaopatrzone. Wstęp 1,99 zł., akad. 99 gr.

— Jedziemy sankami! Korzystajmy z sanny! Wydział Pracy Kobiet Podokręgu Z. S. Wilno urządza w niedzielę, dnia 16 lutego br. kulię sankami z Wilna do Niemenczyna dla członkiń i członków Zarządu, kadry instruktorskiej oraz Przyjaciół i Sympatyków Związku Strzeleckiego.

Zbiórka o godz. 10 min. 30 w lokalu Podokręgu Z. S., ul. Wielka 68 m. 2. Odjazd punktualnie o godz. 11-iej.
Po przybyciu do Niemenczyna — oczekiwać będzie na gości w Kasynie Garnizonowym KOP-u orkiestra, oraz tani i wysmienity bufet. Mile i ciepłe salony Kasyna zapewnią uczestnikom kulię dalszy ciąg ruchu, przy dźwiękach orkiestry, albo odpocznęk przy stołkach bridgeowych.

Warunki uczestnictwa: przejazd z Wilna do Niemenczyna i spowrotem — 2 zł., dla młodzieży — 1 zł. od osoby.
Zapisy przyjmują się codziennie w Komendzie Podokręgu Z. S. — ul. Wielka 68, m. 2. — w godzinach od 9 do 15-iej i od 18-iej do 20-iej, lub telefonicz-

ZACZADZENIE
Wczoraj uległa zaccadzeniu Iluk Rozalja (św. Ignacego 14) i jej 6-letnia córka Eugenja. Również zaccadła 12-letni Izrael Rejzlin (Gdańska 5) zatrzypany uratowano.

WYPADEK NA PRZEJEZDZIE
WILNO. Na szlaku Królewszczyzna — Poświłce, na niestrzeżonym przejeździe, na 557 km. najechał na samie pociąg. Koń został nieznanie okaleczony. Woźnica, który szedł w nieznanym odległości za samiami, nie odniósł żadnych obrażeń. Wypadek spowodował zatrzymanie pociągu na 5 minut. Uszkodzenia toru i parowozu nie było.

Rabini wobec projektu zniesienia uboju rytualnego
WILNO. Na zwolniony na czwartek do Warszawyjazd rabinów wyjeżdża z Wilna r. Grodzieński. Na jeździe zapadła uchwała w związku z projektem p. Prystorowej o zniesieniu uboju rytualnego oraz ustalony zostanie termin ogłoszenia powszechnego postu który będzie protestem przeciwko projektowi.

Przeгляд sanek
WILNO. W pierwszym dniu przejazdu dorocznego sanek dorozkarskich który, jak wiadomo przeprowadza Starostwo Grodzkie, na 200 zgłoszonych sanek zakwalifikowano jako nadające się do ruchu na terenie Wilna 130 sanek. Znaczną część sanek zdyskwalifikowano za niechlujny ich wygląd.

Franciszek Olechnowicz SIEDMA LAT w szponach G. P. U.
Cena egzemplarza 1 zł. 80 gr.
Do nabycia we wszystkich księgarniach wileńskich.
Skład główny u entars. Ludwisarska Nr. 11, m. 18.

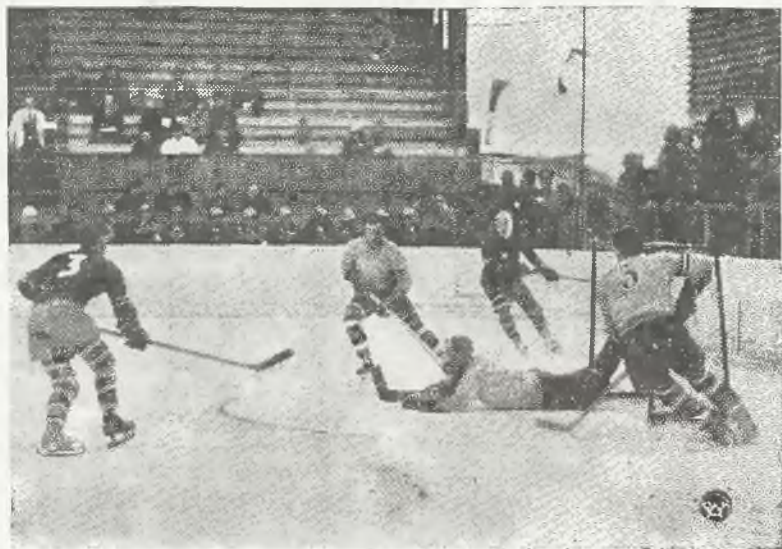
WILNO. W wyżej podanych godzinach, tel. Nr. 18-23.
Ostateczny termin zgłoszeń i opłaty — celem zorientowania się w ilości uczestników — do piątku, dnia 14 lutego br., do godz. 13-iej włącznie.

TEATR MUZYKA
— **TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”**
Ostatnie występy Elny Gistedt. Dziś po cenach znizowanych grana będzie op. Kalmana „Bajadera” z Elną Gistedt w roli tytułowej.
„Królowa miliardów” jako przedstawienie propagandowe. W piątek grana będzie „Królowa miliardów” po cenach propagandowych z Elną Gistedt w roli tytułowej po raz ostatni.
VI-ty poranek symfoniczny w „Lutni”. W niedzielę nadchodząca o godz. 12,15 po poł. odbędzie się VI-ty poranek symfoniczny z udziałem Wil. Orkiestry Symfonicznej pod dyrekcją utalentowanego kapelmistrza C. Lewickiego. Jako solista wystąpi znakomity pianista Stanisław Szpalski. Ceny minimalne od 25 gr.

— **TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.** Dziś, w środę dnia 12 bm. o godz. 8-iej wiecz. Teatr na Pohulance gra w dalszym ciągu sztukę Wl. Fodora p. t. „Kiedy kobieta kłamie” z Zofją Barwińską i Alfredem Szymańskim na czele zespołu. Reżyserja — Wl. Czengerego. Pomysłowe dekoracje — W. Makojnika.
St. Korwin — Szymanowska w Teatrze na Pohulance. Piątkowy koncert wybitnej śpiewaczki polskiej St. Korwin — Szymanowskiej w Teatrze na Pohulance, wzbudził ogólne zainteresowanie. Ceny zwyczajne. Wszystkie kupony i bilety bezpłatne — nieważne. Bilety do nabycia w kasie zamawiającego teatru „Lutnia”.
— **TEATR „REWJA”, ulica Ostrobramska 5.** Dziś, w środę dnia 12 lutego powtórzenie programu rewjowego p. t. „Polowanie na Dianę”.
Początek przedstawień o godz. 6 min. 45 i 9 min. 15.
— Teatr Rewji — „Murzyn” ul. Ludwisarska 4. Dziś w środę, dnia 12 lutego — nowa przebojowa rewja w 2-ich częściach i 19-tu obrazach p. t. „Po murzyńsku”. Początek codziennie o godz. 6.30 i 9-iej wiecz. Ceny miejsce od 25 gr.

W terenie i na torach

W Garmisch Partenkirchen



Fragment meczu hokejowego Austria — Polska



Fragment meczu hokejowego Polska — Łotwa

Marsz szlakiem II brygady Legionów

Jak już podaliśmy, w dniach 13 do 16 b.m. odbędzie się doroczny marsz narcijski szlakiem II brygady Legionów. Marsz ten wprowadzony dla upamiętnienia karpaccich walk II Brygady Legionów odbywał się w latach ubiegłych na trasie Rafałowa — Worochta. W tym roku po raz pierwszy marsz odbędzie się na nowej trasie Słoboda Rungurska — Kos-

macz — Żabie — Worochta, przechodząc przez najbardziej malownicze okolice rdzennej Huculszczyzny. Wobec znacznej poprawy warunków śnieżnych w Karpatach wschodnich marsz zapowiada się doskonale.

Jako nagrody przeznaczono 13 nagród przechodnich i 31 nagród zespołowych i indywidualnych.

Reprezentacja piłkarska Polski bije Śląsk 7:1

KATOWICE. — Na boisku Pogoni w Katowicach rozegrano w niedzielę treningowy mecz piłkarski między reprezentacją Polski, a reprezentacją Śląska. Mecz rozegrano w 3-ch fazach po 30 minut z uwagi na ciężki teren boiska. Reprezentacja Polski odnio-

śła zdecydowane zwycięstwo 7:1 (1:1, 4:0, 2:0).

Polska grała w składzie: Albański, Szczepaniak, Gądecki, Kotlarczyk II, Badura, Dytko, Piec, Szerfke, Luchter, Matjas, Niechciół.

Wrocław bije Kraków

KRAKÓW. W niedzielę wieczorem w Krakowie odbył się międzymiastowy mecz zapasniczy reprezentacji Wrocławia i Krakowa, zakończony wysokim zwycięstwem Niemców w stosunku 16:6.

Jak Finlandia wygrała bieg sztafetowy

GARMISCH. Bieg sztafetowy 4x10 kilometrów był właściwie pojedynkiem pomiędzy narodami skandynawskimi, które między sobą walczyły o pierwszeństwo. Walka obfitowała w wiele dramatycznych momentów. Do czwartej zmiany Norwegia prowadziła i zda wało się, że zwycięstwo jej w tym biegu jest przesądzone, zwłaszcza, że Finlandia znajdowała się dopiero na trze-

ciem miejscu. Tymczasem na ostatniej zmianie Fin Jalkanen wysunął się po morderczym finiszu na pierwsze miejsce, spychając Norwegię na drugą pozycję. Szwecja znalazła się wyraźnie w tyle, na trzecim miejscu, mając jednak dużą przewagę nad innymi skandynawskimi państwami.

Finlandia w ten sposób zdobyła pierwszy złoty medal olimpijski.

Przed meczem Polska--Belgia

W najbliższą niedzielę rozegrany zostanie międzymiastowy mecz piłkarski Polska — Belgia. Składy obu drużyn przedstawiają się następująco:

BELGJA: Braet, Paverich, Smellinsk Dalem, Stynon, Claessens, van Calenberg, Brochaut, Capelle, Vorchoof, Jammers.

POLSKA: Albański, Szczepaniak, Gądecki, Kotlarczyk II, Badura, Dytko, Piec I, Matjas, Szerfke, God, Włodarczyk, rezerwowi: Tatus, Michalski, Wilczkiewicz, Niechciół.

Mecz rozegrany zostanie w Brukseli.

Erlich międzynarodowym mistrzem Anglii

LONDYN. Finał międzynarodowych mistrzostw pong-pongowych Anglii rozegrany wobec 10 tys. widzów pomiędzy Erlichem i Francuzem Hagenaurem, zakończył się zwycięstwem Erlicha.

który w ten sposób zdobył po raz pierwszy międzynarodowe mistrzostwo Anglii w tenisie stołowym.

Dotychczasowym mistrzem był Węgier Barna.

Notatki radiowe

KONCERT KAMERALNY

W środę o godz. 16,20 transmityje Wilno na całą Polskę interesujący koncert kameralny, w którym wezmą udział pp. Brajtman (obój) i S. Chones (Fortepian). W programie kon-

cert Eugenjusza Goessensa. Tegoz dnia miłośnikom muzyki tanecznej poświęcony będzie program koncertu orkiestry A. Zyngiera i J. Kropiwnickiego o godz. 15,30.

P A N I

Dzisiaj wielka premiera!
Wstrząsający film!
Gra miłości w cieniu śmierci.

Romans. Przygoda... Niespodzianka... W rol. gł. 3 wspaniałe gwiazdy ekranu: Clark GABLE (jako przyśtojby kapitan), Jean HARLOW (fascynująca piękność), Wallace BEERY (kupiec o niskich instynktach).
Nadprogram: Kolorowy dodatek p. t. „Biodny Skuns”. B. l. h. nor. dz. s. nieważne.

CHIŃSKIE MORZA



HELIOS

Pożęzaj film, który wzbudził zachwyty całego świata! Film o wiecznej młodości — Film, który wywołuje na widowal okrzyki zachwyty

Czarownica

Reżyser: twórca „King Konga” M. Cooper. Arcydzieło podług znanej powieści Higgarda „ONA”. Czarownica — to największy film od czasów „Władcy świata”. Dziesiątki tysięcy statystów. Znamienista wyława. Widowisko, które wzbudza grozę i podziw. Nadprogram: Kolorowa atrakcja oraz aktualna. Pocz. o g. 4, w niedzielę i soboty o 2. Ceny miejsc nie podwyższone.

REWJA

Balkon 25 gr. jutro premiera Nr 60 p. t. „Polowanie na Diane”
Udział bierze: piefularka G. HONARSKA, Ant. IZYKOWSKI, EDDI, balet „TANAGRA”, dnet BOJARSKI—SZELLY oraz pożągalie występująca primadonna artystycznych rewij warszawskich Talisa PUCHALSKA
Codziennie 2 seanse: o godz. 6,45 i 9,15.
W niedzielę i święta 3 seanse: 4,45, 7 i 9,15.

CASINO

Ostatni dzień

BURZA NAD ŚWIATEM

Specjalnie dla Polski zrealizowane w języku polskim.
Sala dobrze ogrzana.



Polskie kino „ŚWIATO WID” Mickiewicza 9. Ostatnie dni

„UCIECZKA” (Niesamowita prawda o Rosji Sowieckiej). Wkrótce „Baron Cygański” Słynna operetka Jana Straussa.

BOŁU GŁOWY
KOWALSKINA

Kupno i sprzedaż

GABINETOWA maszyna nożna do sprzedania niedrogo, Kurlandzka 12 m. 1, Rose.

Papuga w klatce miesięcznej i duża agawa do sprzedania. Antokol 50 m. 2 tel. 7 94.

DOM do sprzedania ul. Słowiańska 12 m. 2.

SPRZEDAJE się niedrogo odkurzacz Elektrolux i klatka. Zakretowa 16 m. 1. Oglądać codziennie w godz. 15—17.

CHCESZ sprzedać lub kupić nieruchomości miejską ziemską zwróć się do Spółdzielni Pracy PRACUM, Wilno, Jagiellońska 6. Zgłoszenia sprzedaży bezpłatnie.

Kupię solidny dom w śródmieściu. Pośrednicy wykluczeni. Oferty pod „Gotówka”.

Lokale

MIESZKANIE 6 pokojowe ciepłe, suche, słoneczne w wszelkiej wygodzie balkonem II piętro do wynajęcia. Wileńska 25 m. 9.

MIESZKANIE 5 pokojowe ze wszelkimi wygodami do wynajęcia. Ciasna 3 m. 7 przy ul. Mickiewicza.

Nauka

STUDENT USB udziela lekcji, przygotowuje do egzaminów wstępnych w zakresie szkół powszechnych, zawodowych i średnich. Ceny dostępne. Dowiedzieć się: ul. Popławska 2. Stanisław Ossoliński.

B. NAUCZYCIEL udzieli korepetycji w zakresie 7 oddz. szkoły powsz. Łaskawe zgłoszenia kierować do adm. „Słowa” pod „P.P.”



NIE PRZYPUSZCZAŁAM, ŻE CERA MOŻE BYĆ TAK PIĘKNA...

Oto szczerzy wyraz zdumienia Pani, która zapoznała się z działaniem adwzywego, nasycającego skórę i chroniącego ją od suchości, pęknięcia, łuszczenia się, rozszerezenia porów, zmarszczek, rys i t. zw. worków pod oczami — kremu ABARID. Przygotowany z wyciągu lilii białej i miodu, krem Abarid jest nieodzowną odżywką dla cery, nadając jej trwale piękno i młodzieńczy wygląd

KREM ABARID PRZECIWI ZMARSZCZKOM

Sygnatura: 1316/35 r.

Obwieszczenie o licytacji RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie pierwszego rewiru egzekucyjnego, mający kancelarię w Wilnie, przy ul. Zakretowej Nr. 13, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 lutego 1936 r. o godz. 11-ej w Wilnie, przy ul. Zawalnej pod Nr. 16 (sklep) odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Henryka Menzyńskiego, składających się z urzędzenia sklepowego, towarów spożywczych, win i wódek, oszacowanych na łączną sumę zł. 610 gr. 60. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 27 stycznia 1936 r. Komornik Stefan Wojciechowski.

TAPCZONY automatycznie podnoszone poleca Wacław Mołodecki ul. Jagiellońska 8. Ceny konkurencyjne

KAROL I. DALY 44)

Purpurowe słońce

Zamilkła, oczekując na moją odpowiedź, powinienem był powiedzieć coś, ale nie mogłem się zdobyć na słowa. — Poczułam nagle, że... I ty i Gene rat myślicie obaj, że ja wyszłam zamąż za Hrabiego Yedo, dlatego aby służyć ojczyźnie! Aby zniszczyć jej wroga! To nieprawda! Nie myślałam o tem wcale. Poznałam go w Waszyngtonie. Miałam tam rozmaite zadania w kołach dyplomatycznych. Udało mi się wyprowadzić go w pole, był to dla niego poważny cios. Mógł wsadzić mnie do więzienia, myślę, że gdyby chciał, to mógłby zrobić to i dziś jeszcze... Ale on tego nie zrobił. — Więc groźbą zmusił cię do małżeństwa? — Nie. — Wzruszyła zlełka ramionami. — On jest zbyt mądry. Przyszedł wprost do mnie i powiedział mi o powołaniu. Potem dał mi jedno zlecenie i zapłacił bardzo hojnie. Zdaję się, że miałam dostać klucz od kasy ogniotrwałej jednego z ministrów. Zrobiłam to. Obsypał mnie klejnotami i zaczął mi asystować, i... wkońcu wyszłam za

zrobię z niej narzędzie w mych rękach, zmuszę ją do myślenia i działania, w myśl moich wskazówek i woli. Powiem jej wszystko odrazu: jeśli zobaczę, że mogę na nią liczyć, to skorzystam z jej usług, ale gdyby nie była mi powolna... zabiję ją dziś jeszcze!!

To było straszne Raysie, zwłaszcza pierwsze dni. Yedo zęcał się przy mnie nad zwierzętami i zamęczał je, aby mnie przyzwyczaić do okrucieństwa. Sam mi to wyznał potem. Staral się przytem zasugerować mi, że wszystko co on robi jest dobre! Zorka zakryła twarz rękami i wdrygnęła się. — Zdziwiło to ciebie, że śmierć Jarrowa nie wywarła na mnie zbyt silnego wrażenia? Owey nocy, słuchając zwierzeń Hrabiego Yedo przysięgłam sobie, że będę przyczyną jego zguby. Chciałam żyć! Chciałam odkupić swe winy i grzechy. Chciałam służyć ojczyźnie, chociażby kosztem własnego życia!

— Długi czas hrabia nie dawał mi swobody, którą mam teraz. Gdy poraz pierwszy wyszłam sama z domu, udało mi się do Generała. — I on uwierzył ci? (D. c. n.)